

Canvas Automatyzacji Procesu Sprzedażowego

Automatyzacja psuje się cicho, a naprawia głośno. Siedem pytań ustala, co dziś robi się ręcznie, co ma to uruchamiać, gdzie zostaje człowiek i jak to odkręcić, kiedy pójdzie nie tak.

PRACA ZESPOŁU · PIĘTNAŚCIE MINUT NA JEDNĄ AUTOMATYZACJĘ

KIEDY SIĘGNAĆ

- + automatyzacja ma zastąpić coś, czego nikt nie opisał;
- + wiadomości wychodzą do klientów bez czyjejkolwiek wiedzy;
- + ktoś dostał to samo powiadomienie dwa razy;
- + nie wiadomo, jak wyłączyć to, co już działa;
- + błąd w danych rozchodzi się do trzech systemów naraz.

WYPEŁNIJ 7 PÓL

01 CO SIĘ DZIŚ DZIEJE RĘCZNIE

Kto to robi, jak często i ile to zajmuje?

02 CO MA TO URUCHAMIAĆ

Jakie zdarzenie — dokładnie?

03 CO MUSI BYĆ PRAWDĄ, ŻEBY RUSZYŁO

Jakie warunki muszą być spełnione przed startem?

04 CO TO ZMIENIA

Jakie rekordy, wiadomości albo statusy się zmieniają?

05 GDZIE ZOSTAJE CZŁOWIEK

W którym miejscu ktoś musi to zobaczyć przed wykonaniem?

06 CO PRZY BŁĘDZIE

Jak to zatrzymać, cofnąć i naprawić dane?

Uruchamiacie, zawężacie, dokładacie punkt kontrolny czy zostawiacie ręcznie?

CO Z TEGO WYCHODZI

Nie wiecie, ile zajmuje wersja ręczna

Nie policzycie zysku ani straty. Wróć do pytania 1 — to jedyny punkt odniesienia, jaki będziecie mieli.

Automat wysyła coś do klienta bez sprawdzenia

Dołóżcie punkt kontrolny albo zawężcie automatyzację do działań wewnętrznych.

To samo zdarzenie może uruchomić to dwa razy

Zapiszcie, co się dzieje przy powtórce. To najczęstsza awaria tej klasy i najbardziej widoczna dla klienta.

Nie ma sposobu, żeby to wyłączyć

Nie uruchamiajcie. Wyłącznik projektuje się przed startem, a nie w trakcie awarii.

Błąd rozejdzie się do innych systemów

Opiszcie drogę powrotną w pytaniu 6, zanim to ruszy. Po fakcie nikt jej nie zaprojektuje na spokojnie.